

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr.

Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Kwartal IV. Prenumeraty

na Gazetę Lwowską z Dodatkami dziennie urzędowym, a prywatnym tygodniowo od 1. października po koniec grudnia 1852.

Bez przesyłki dla miejscowych 4 złr. 15 kr.

Z przesyłką pocztową 4 złr. 40 kr.

a z nadpłatą 3 kr., kto wymaga kwitu, i nadto, jeżeli kwit ma być *franco* przesyłany, prenumerujący dodać należyte należności tyle, co wynosi opłata listu na odległość do niego.

PRZEGŁĄD.

Monarchya Austriacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Królestwo Polskie. — Turcja. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austriacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 7. września. Dnia 8. września wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozesyłany LIV. zeszyt powszechnego rządowego dziennika ustaw państwa, a mianowicie we wszystkich wydaniach.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 174. Dekret ministerium finansów z dnia 4. września 1852 względem otwarcia pięćprocentowej pożyczki państwa w kwocie 80 milionów złr. monetą konwencyjną.

Lwów, 28. sierpnia. Dla założenia szkoły trywialnej w Pacykowie, obwodu Stanisławowskiego zobowiązała się gmina Pacyków na utrzymanie nauczyciela dawać rocznie po 100 złr. m. k. w gotówce na wieczne czasy, budynek przeznaczony na umieszczenie szkoły i nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie i dostarczać potrzebnych sprzętów szkolnych. Właścicielka dóbr Pacykowa pani Kordula hrabina *Fredro* przyrzekła dostarczać ze swoich lasów rocznie po 24 fur opałowiny, a na koniec gr. kat. pleban z Pacykowa imx. *Terlecki* oświadczył, że dla polepszenia dotacyi nauczyciela będzie się przez czas swego urzędowania kapłańskiego w tem miejscu przyczyniać rocznie kwotą 2 złr. m. k.

Tę naśladowania godną dążność do popierania i podnoszenia nauk ludu podaje się niniejszem z uznaniem do wiadomości publicznej.

Lwów, 1. września. Dla założenia szkoły trywialnej w Bełtów, obwodu Kołomyjskiego zobowiązała się gmina tamtejsza dawać na utrzymanie nauczyciela rocznie po 120 złr. m. k. w gotówce, tudzież dla użytku nauczyciela dodać ogród objętości 480 □ sążni z rocznym dochodem w kwocie 2 złr. m. k., a na opał szkoły i po-następnian nauczyciela dostarczać 10 kóp okłotów słomy żytniej; — następnie oświadczył tamtejszy gr. kat. administrator plebanii ksiądz *Ożarkiewicz*, że przez czas swego urzędowania kapłańskiego w tem miejscu będzie się przyczyniać do tego rocznie kwotą 4 złr. m. k. w gotówce, a na opał szkoły dostarczać 1 kopę okłotów słomy żytniej.

Krajowa władza szkolna ma sobie za przyjemność podać tę naśladowania godną dążność do podniesienia nauk ludu niniejszem do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

Lwów, 2. września. Kapituła lwowska podała następujące obwieszczenie: Na fundacyi ś. p. ks. Józefa Jakóba Bema dla wychowania dwóch dziewcząt przy Zakładzie Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia Lwowskich jest jedno miejsce opróżnione; — a gdy krewni Fundatora mają pierwszeństwo do tej fundacyi, więc kapituła l. Lwowska mająca prawo prezentowania na ten fundusz — wzywa krewnych Fundatora, by o to opróżnione miejsce w przeciągu sześciu tygodni, t. j. do dnia 14. października r. b. przez pisemne podania, w których oraz pokrewieństwo z fundatorem mają udowodnić, do kancelaryi kapitulnej we Lwowie pod Nrem. 28 w mieście — zgłosili się, bowiem w przeciwnym razie postąpi się podług statutów tej fundacyi.

(Litogr. „koresp. austr.“ o nowej pożyczce państwa.)

Wiedeń, 9. września. Cele rozpisanej wczoraj i w Gazecie Wiedeńskiej ogłoszonej pożyczki *) są jasno wyrzeczone. Jest ona głównie przeznaczona przywieść finanse państwa i stosunki pieniężne, które już znacznie postąpiły na drodze regulacyi i uporządkowania, o dalszy znaczny krok bliżej celu zupełnego ustalenia.

Cały dług państwa do banku narodowego znizony jest z maximum nowszych czasów w sumie 220½ miliona na 140½ mil., gdyż państwo w trzech latach spłaciło bankowi 80 milionów; państwo chce oprócz tego w ciągu następnych dwunastu miesięcy spłacić dalszych 15 milionów nowego długu, który obecnie 70 milionów wynosi, przezco się ten dług w przeciągu tego czasu zredukuje na 55 milionów.

Maximum pieniędzy papierowych państwa, które mogły być w obiegu, było 200 milionów z kursem przymusowym i 18 milionów drobnych banknotów, razem 218 milionów; prawny obieg wszelkich gatunków pieniędzy papierowych państwa ograniczony jest obecnie na 175 milionów, zmniejszony przeto o 43 milionów; — rzeczywisty obieg wynosi obecnie 165 milionów.

Dalsze zmniejszenie o 25 milionów za pomocą pożyczki będzie dlatego jeszcze skuteczniejszem, ponieważ żadnej nie podpada wątpliwości, że zniesienie kursu przymusowego oprocentowanych asygna-cyi skarbu państwa zmniejszy pieniądze papierowe państwa dnia pierwszego stycznia r. 1853 także o kwotę przynajmniej 10 do 15 milionów.

Tak jak się dotychczas okazuje, wynosi czysty dochód z kolei żelaznych państwa w roku administracyjnym 1852, w dwójnasób tyle co w roku 1851. Jasną jest rzeczą, jak silny bezpośredni wpływ wyrzucić musi silny i przyspieszony rozwój systemu kolei żelaznych na tę gałąź dochodów państwa tak wiele obiecującą na przyszłość; ale że zarazem wiele innych gałęzi dochodów przez podniesienie komunikacyi i dobrego bytu ludów pośrednio bardzo znacznie się polepszy, to także uzna każdy, ktokolwiek nieco obeznany jest z rezultatami ekonomii państwa.

Dopóki polityczna, sądowa i finansowa organizacya Monarchii nie jest przywiedziona do skutku, dopóty niepodobna na przyszłość dokładnie oznaczyć objętości dochodów; można tylko w ogóle według uczynionych już postępów wymierzyć dalszą progresję. Ale trudniej jeszcze obliczyć dokładnie przyszłą kwotę wydatków; dlatego musi się administracya finansów także na przyszły rok administracyjny 1853 zaopatrzyć dostateczną rezerwą, której dostarczą obydwie pożyczki z roku 1852; wszystkie zaś organa państwa mają obowiązek starać się wszelkimi siłami i z sumienną gorliwością o jak najściślejsze ograniczenie wydatków. (L. k. a.)

(Ogłoszenie c. k. ministerium handlu.)

Wiedeń, 8. września. *Gazeta Wied.* zawiera następujące ogłoszenie: Ministerium handlu jest spowodowane podać do powszechnej wiadomości, że na mocy oznajmienia c. k. ministerium spraw zewnętrznych ułożona przez specjalną komisję przy Otomańskiej porcie nowa turecka taryfa cłowa dla austriackiego handlu przywozowego i wywozowego w Turcyi, została wyraźnie ukończoną, podpisana i za późniejszym potwierdzeniem w ten sposób w rzeczywistość wprowadzona, że z wsteczna działaniem od 1. stycznia 1847 aż do 1. marca st. styl. (13. marca n. styl.) 1855 ma pozostać w mocy obowiązującej.

Namienioną taryfą reguluje się w całym obwodzie Tureckiego państwa, wyjąwszy Serbię, Multany i Wołoszczyznę, następnie Egipt, gdzie jest w używaniu inny sposób oznaczenia wartości dla wymierzenia cła, manipulacya tureckich urzędów cłowych w ten sposób, że namienionym urzędem przepisano oznaczonymi cyframi w taryfie na cały czas jej obowiązującej mocy, wykazaną według przeciętnych cen po otrąceniu kosztów dostawy wartość towarów i według tego przy-

*) Obacz Dziennik urzędowy do Gaz. Lwow. Nr. 209 i 210.

padającą tureckim urzędowi należność cła, tudzież dodatku dla poboru, i tym sposobem zapobieżono sporom między celnikami i kupcami względem wartości mających się ocenić *ad valorem* towarów.

O wydrukowanie taryfy dla użytku władz i stanu handlowego postarano się.

Wiedeń, 5. września 1852.

Z c. k. ministerium handlu, rękodzielnictwa i budowni publicznych.

Zagrabie, 7. września. *Gazeta Zagrabska* donosi: O ile dotychczas wiadomo, przybędzie Jego c. k. Apostolska Mość dnia 2. października o godz. 3ciej z południa do naszego miasta.

(Abbl. W. Z.)

(Kurs wiedeński z 11. września 1852.)

Obligacje długu państwa 5% 94³/₄; 4¹/₂% ; 4% 75³/₄. 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z roku 1839 140³/₄. Wied. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1365. Akcje kolei półn. 2260. Głównickej kolei żelaznej 791¹/₄. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Ameryka.

(Układy Anglii z rządem Stanów zjednoczonych względem własności literackiej. — Kwestya kandydatury prezydenta. — Sprawa wyspy Kuby.)

Mr. Crampton, ambasador angielski w Washington wszedł w układy z rządem Stanów zjednoczonych względem wzajemnego zabezpieczenia własności literackiej.

Korespondent dziennika *Times* z Nowego-Yorku, przeciwnie wszystkim prawie dziennikom amerykańskim, które w demokratycznym kandydacie, jenerale Pierce upatrują przyszłego prezydenta, zapowiada mianowanie sekretarza stanu pana Webster i uzasadnia swoje twierdzenie, mianowicie uwagą, że się obecnie wszystkie ważniejsze sprawy zagraniczne znajdują w ręku tego znakomitego męża stanu. Rozstrzygnięcie kwestyi angielsko-amerykańskiego rybołówstwa, sprawa względem Nicaraguy, względem wysp Sandwich, względem Japonu, Kuby, zależy głównie od kierunku, jaki p. Webster nada odnośnym układom.

Ten sam korespondent uważa spokojne załatwienie kwestyi rybołówstwa za rzecz pewną, a względem wyspy Kuby robi uwagę, że bardzo błędne jest zdanie, jakoby Amerykanie zupełnie odstąpili od zamysłu odebrania tej wyspy zapomocą gwałtownego najazdu. Niezadługo przedsięwzięte będą ku temu ważne kroki. W południowej części Stanów zjednoczonych utworzyło się przed rokiem towarzystwo pod nazwiskiem „Order of the Iouu Star” — złożone z samych Amerykanów, z wyłączeniem Kreolów i powiększającą część mężów z pewnem stanowiskiem socyalnem. Towarzystwo liczy już 25,000 członków, a zadaniem ich jest „rozszerzenie instytucyi, potęgi, handlu i wpływu Stanów zjednoczonych na zachodniej półkuli i na wyspach oceanu Atlantyckiego i cichego morza”. Dążenia tego towarzystwa są wymierzone przedewszystkiem na Kubę i na wyspy Sandwich. Jakkolwiek więc to towarzystwo nie wspólnego niema z odkrytym właśnie na wyspie Kubie spiskiem Kreolów przeciw rządowi hiszpańskiemu, przygotowuje jednak z wielką starannością wyprawę przeciw tej wyspie. Towarzystwo wychodzi przytem z tego zdania, że znaczna część ludności wyspy Kuby życzy sobie przyłączenia do Stanów zjednoczonych, że południowa część Stanów zjednoczonych wspierać musi taki ruch, który ustali równowagę między północą a południem Unii Amerykańskiej; amerykańska ludność komercyalna chętnie będzie widziała tę akwizycję, która za pomocą parowych okrętów tylko trzy do czterech dni od Nowego-Yorku będzie oddalona; nakoniec zaczyna się w Ameryce coraz więcej rozpowszechniać zdanie, że wszystko jest własnością amerykańską, cokolwiek się da zabrać, przyczem dodana jest uwaga, że od czasów rzymskich rasa anglosaxońska zawsze i wszędzie najchciwszą była zaborów.

(Abdb. W. Z.)

Portugalia.

(Środki rządu pod względem komercyalnym.)

Times zawiera prywatną korespondencję z Lizbony, która broni teraźniejszego portugalskiego rządu, że inaczej niemógł sobie postąpić, by do ekonomii państwa powrócić porządek, który jak wiadomo, jest w najgorszym nieładzie. Teraźniejszy rząd przedsięwziął w komercyalnym względzie środki, które dla angielskiego handlu są bardzo korzystne. Odstąpił od monopolu wywozu soli i pozwolił każdej banderze sól wywozić; następnie uwolnił od opłaty przywozu herbaty z Makao, który się dotąd wyłącznie portugalskimi okrętami odbywał. Przy drogiej dostawie i zbyt wysokiem cła od herbaty, było bardzo naturalną rzeczą, że od Gibraltaru, tudzież innych punktów nadbrzeżnych masami przemycano herbatę, co teraz ustanie. Mamy nadzieję, że cło wywozowe od wina z Oporto również będzie zniesione i że w ogóle będzie przyjęty liberalniejszy system handlowy, który portugalskiemu skarbowi więcej przyniesie, niż dotychczasowe wysokie cła, które tylko przemysłnikom zysk niosły.

(P. Z.)

Hiszpania.

(Konwencya pocztowa z Austrią. — Zapowiedziany zjazd deputowanych baskijskich. — Przypadek podczas pobytu floty ewolucyjnej w porcie Rosas.)

Madryt, 27. sierpnia. *Gazetta* z 27. zawiera zawartą z Austrią konwencyę pocztową. Składa się z 11. artykułów, a oryginalny dokument podpisany jest przez (ówczesnego) ministra spraw zagranicznych, marg. Miraflores i hrabię Esterhazy pod dniem 30. kwietnia, a przez teraźniejszego ministra Bertran de Lis i Austriackiego sprawującego interesa Frank de Nagelsfürst pod d. 24 sierpnia ratyfikowany i przez ministra Bravo Murillo kontrasygnowany.

— Dnia 1. września maja się tu zjechać deputowani Baskijscy, dla załatwienia stanowczo kwestyi fueros.

— Parostatek *Fernando el catholico*, który dnia 7. lipca odpłynął z Kadyxu, zawinął dnia 26. lipca do Hawany. Jestto jedna z najkrótszych podróży od czasu zaprowadzenia linii paropływowej.

— Podczas pobytu ewolucyjnej floty w porcie Rosas, wydarzył się przypadek, który czyni zaszczyt marynarce hiszpańskiej. Pewien artylerzysta, stojący na straży na Sobrano, wpadł w morze, i byłby niezawodnie utonął, gdyby tego nie był postrzegł okrętowy chorąży D. M. Casariego, który właśnie podówczas straż odbywał. Ten w towarzystwie majtki Martinez skończył natychmiast jak był, w uniformie, w morze, i wyratował artylerzystę. Naczelnik wódz zaproponował dla obu zaprowadzony w roku 1814 dla podobnych przypadków krzyż marynarki. Jeden z odznaczających się jenerałów, który kilka razy był ministrem marynarki, nosi jeszcze podziśdzenie ten krzyż, który w roku 1831 za podobny czyn otrzymał.

(Wien. Ztg.)

Anglia.

(Nowiny Dworu. — „Times“ o pożyczce dla banku Konstantynopolańskiego.)

Londyn, 2. września. J. M. królowa odbyła zamierzoną podróż szczęśliwie; wczoraj rano wyjechała z Edynburga, o godzinie 11 stanęła w Coupar-Angus, a dalej aż do Balmoral jechała powozem, i przybyła tam wczoraj o 7mej godzinie wieczór.

— Dziennik *Times* popiera w dzisiejszym artykule pożyczkę banku w Konstantynopolu, i dowodzi angielskim kapitalistom statutami banku tamtejszego, stanowiskiem instytutu i tak finansowem jako i politycznem położeniem państwa Tureckiego, że porcie można tak dobrze jak i innym rządów zaliczyć pożyczkę, zwłaszcza w tak małej sumie (800,000 funt. sztrl.)

(G. Pr.)

(Jéj Mość królowa z rodziną w Balmoral. — Sprawa północno-amerykańskiego misjonarza King.)

Londyn, 4. września. Podróż z Edynburga do zamku Balmoral odbyli Jéj Mość królowa i książę Albert wraz z rodziną aż do Cupar-Angus koleją żelazną; tam stały na pogotowiu ekipaży dla zawiezienia królewskiej rodziny do szkockiej siedziby wiejskiej. Odjazd z pałacu Holyrood do Edynburga nastąpił dnia 1. września o ósmej godzinie rano, a przybycie do Balmoral o szóstej godzinie wieczór. Po drodze, zaczawszy od Glenshee towarzyszyli królewskiemu pociągowi szkocky Górale pod dowództwem panów Farquharson de Invercauld i James Duff.

— W dzienniku *Morning Chronicle* jest prywatny list z Aten, który zawiera niektóre objaśnienia o nieporozumieniu z północno-amerykańskim misjonarzem King. Człowiek ten, który kilka lat żył w Grecyi, predykował w swym domu co niedziela jak najoamiętniej przeciw panującemu krajowemu kościołowi. Chociaż sędzia skazał go według przepisu praw na wygnanie, nie wykonano jednak tego wyroku, bo King w niebytności amerykańskiego konsula załatwiał jego sprawy. King był oraz właścicielem kawałka gruntu, który na rozszerzenie miasta obrócono, i za który żąda indemnizacyi od rządu chociaż sprawa ta należy do administracyi miasta. Północno-amerykański poseł Marsh, który kilka dni bawił w Atenach, był zaspokojony oświadczeniem greckiego gabinetu i nawet przeciw wydaleniu pana King nie miał nic do zarzucenia. Zgadza się z tem zupełnie, że trybunał pretensję pana King odesłał do miasta i za powrotem swoim z Włoch zajmie się załatwieniem jeszcze innych zachodzących nieporozumień.

(Pr. Gaz.)

Francya.

(Zniesienie stopy procentowej bonów skarbowych. — „Constitutionnel“ o bandytach w Korsyce. — Oświadczenie się Arcybiskupa w Besancon względem klasyków starożytnych. — Pan Elihu Burrit w Paryżu.)

Paryż, 5. września. Minister finansów p. Bineau nakazał nowe zniesienie stopy procentowej bonów skarbowych w następujący sposób: boni skarbowe z terminem wypłaty 4 do 5 miesięcy przynoszą 1¹/₂ od sta, z terminem 8 do 11 miesięcy 2 od sta, z rocznym terminem wypłaty 3 od sta rocznych procentów.

— W czasie pobytu prezydenta republiki w Toulouse przedstawia wojska w manewrze bitwę pod Toulouse. Miasto Grenoble wyznaczyło 28,000 franków na uroczystości przyjęcia.

— Minister marynarki Ducos towarzyszyć będzie prezydentowi republiki. W Marsylii będzie go oczekiwał, a ztamtąd uda się z nim do portów morskich w Toulon i Rochefort. — Pan Persigny i minister policyi de Maupas niebędą towarzyszyć prezydentowi.

— *Constitutionnel* zawiera dłuższy artykuł o bandytach w Korsyce. Liczba skazanych in contumaciam bandytów, którzy tam rodzaj udziałności wykonywują, wynosić ma 225. Trwogę, którą szerzą i nie tylko na lud wiejski i większych właścicieli ziemskich, ale nawet na urzędników, duchownych i na sądy wywierają, przypisuje *Constitutionnel* nieskutecznym środkom, których dotychczas ku przytłumieniu rozbójów używano. „Rzadko tylko,” pisze ten dziennik, „zdarzyło się, że żandarmerya pojmała któregoś z owych bandytów, którzy po kilka lat rabunkiem się trudnią. Nawet gdy się dostają w ręce sprawiedliwości, nie odbierają częstokroć kary, ponieważ obawa ich zemsty zatrważa przysięgłych, sędziów i świadków. Według dziennika *Constitutionnel* panuje korsykański rozbójnik nieograniczenie w swoim okręgu. Bez jego zezwolenia niemożna uprawiać pól, ani wynajmować domów i gruntów; wykradają oni bogatych mieszczan i mieszcanki, aby dostać pieniądze wykupne, mszczą się za pieniądze, przez zabójstwo za obelgi innym osobom wyrządzone, nakładają podatki na wielkie dobra itp. W takim składzie rzeczy są-

dzi *Constitutionnel* bardzo słusznie, że już czas położyć koniec rozbójom w Korsyce. W drugim artykule wskazuje na Sycylię, gdzie książę Satriano przez zaprowadzenie tak zwanych kompanii zbrojnych przytłumił rabunki. Także i tam nieodniosła żandarmerya, zanych prowadzona w roku 1813 żadnego skutku. Ale od trzech lat, odkąd utworzono z właścicieli ziemskich zbrojne kompanie, bardzo rzadko zdarzają się w Sycylii napady zbójckie. Organizacja tych kompanii zbrojnych jest następująca: W każdym obwodzie Sycylii znajduje się kompania zbrojna z kapitanem na czele. Tytuł kapitana daje się zwykle najbogatszemu właścicielowi ziemskiemu jako najwięcej interesowanemu w utrzymaniu porządku. Członkowie kompanii werbuja się między mniejszymi właścicielami ziemskimi, między dzierżawcami i chłopami. Kapitan składa 26,000 franków kaucyi i pobiera płacę 6000 franków oprócz procentów z powyższego kapitału zapisanego w księdze długu publicznego. Pojedynczy członkowie kompanii pobierają po 1300 franków rocznej płacy. Skarb państwa zatrzymuje jedną czwartą część zofdu, z której się wynagradza okradzionych w obwodzie. Z końcem każdego roku wypłaca się członkom kompanii przewyżka ich pensyi. Chociaż te kompanie tylko 700 ludzi liczą, wytepiły jednak w przeciągu trzech lat prawie zupełnie rozbójników sycylijskich. *Constitutionnel* życzy sobie, jak się zdaje, podobnej instytucji dla Korsyki.

— Arcybiskup w Besançon, kardynał Mathieu, oświadczył się w mowie przy rozdawaniu premii w gimnazjum rzeczonoego miasta za naukę pogańskich klasyków i okazał przy tej sposobności rozbój entuzjazmu dla autorów starożytnych. *Journal des Débats* pochwała bardzo tę mowę kardynała. „Te słowa,“ mówi ten dziennik, „przynoszą równie zaszczyt temu, który je wyrzekł, jak się zgadzają z tradycjami, zdaniem i antecedenkami kościoła.“

— Elihu Burrit, apostoł pokoju, przybył do Paryża. Przywioził z sobą adresy pokoju miast Londynu, Edynburgu, Dublinu i Glasgowu do miasta Paryża. Burrit oddał te adresy najstarszemu burmistrzowi panu Japey, ponieważ prefekt Sekwany obecnie wyjechał z Paryża. Oprócz tego przesłał te adresy wielkim dziennikom do druku.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 8. września. Jenerał Gemeau przybył tu z Rzymu. — *Monitor* donosi, że przedwczoraj wypłacono bankowi z kasy państwa 25 milionów franków. (A. B. W. Z.)

Belgia.

(„Independance belge“ o stanowisku ministerium belgijskiego.)

Ze względu na rozmaite i sprzeczne wiadomości o stanowisku ministrów, oświadcza dziennik *Independance belge*:

„Niepojmujemy — i upoważnieni jesteśmy to oświadczyć — jak można niektórym członkom gabinetu przypisywać projekta odstąpienia od polityki zachowywanej od ostatnich lat pięciu.“

Ta polityka była umiarkowaną, rozsądną i szczęśliwą w rozwiązaniu wielu kwestyi; zdaje nam się rzeczą jawną, że gabinet liberalny jakiegokolwiek bądź składu nie lepszego uczyniłby niemógł, jak utrzymać tę politykę względem przeszłości i zachować ją na przyszłość. Mówią o nastąpić mającemu przekształceniu gabinetu, o ofiarowanych i nieprzyjętych portefejlach. Pewną rzeczą jest, że nikt w ministerium nieprzyjął zlecenia względem złożenia nowego gabinetu, i że się ministerium obecnie jeszcze w tem samym znajduje położeniu, w jakim się znajdowało w dzień swojej dymisji.

Każdy pojmie, że jak długo trwały układy z Francją i nim termin traktatu upłynął, utworzenie nowego gabinetu musiało doznawać trudności, które teraz już są usunięte. Spodziewać się więc, że wkrótce rozstrzygnięta będzie kwestya, która w tak wysokim stopniu wszystkich zajmuje.“

Telegraficzna depesza dziennika *Indep. belge* z Amsterdamu 2. września wieczór donosi o pogłosce, że ambasador francuski w Hadze z przyczyny odrzucenia traktatu względem przedruku w drugiej izbie holenderskiej, został odwołany. Ta pogłoska jest przyczyną, że kursa znacznie spadły. (Abb. W. Z.)

Włochy.

(Zapędy zbrodnicze malkontentów rzymskich. — Niebezpieczeństwo gościńców publicznych.)

Rzym, 28. sierpnia. Tutejszych malkontentów opanował znowu zły duch, który jak się zdaje, niejednego z nich przywiedzie do zguby. Od kilku dni jest znowu mnóstwo pism ulotnych w obiegu, niektórzy posuwają śmiałość do tego stopnia, iż rozrzucają te pamflety także na miejscach publicznych. Dlatego przeciągają znowu wieczorem silne patrole ulicami, zatrzymują przechodzących i szukają zakazanych pism drukowanych. Policja robi rewizye po domach i aresztuje znowu wiele osób (przedwczoraj 25, nie wiele mniej wczoraj). Puszczane w obieg pisma są: opisanie pogrzebu zmarłej w Genewy matki Mazziniego, z złośliwymi pociskami na Rzym, mowa żałobna nad rozstrzelanymi niedawno w Forli czterema politycznymi delinkwentami; sprawozdanie o pogrzebie zmarłego właśnie emigranta Viola, pełne nienawiści przeciw teraźniejszej polityce Włoch; proces E. Murraya, który właśnie wypuszczony został na wolność. Coraz powszechniejsze i głośniejsze są skargi obcych i krajowych podróżnych na niebezpieczeństwo publicznych gościńców. Nietylko w Romagni ale w okolicy samego Rzymu grasuje banda rabusiów. Przed trzema dniami napadło dziesięciu takich rabusiów na papieżki dyliżans jadący ztąd do Civitavecchia, zrabowali podróżnych i nalożyli na dyliżans kontrybucję 2000 scudi. Dla zapobieżenia podobnym wy-

padkom wysłała wczoraj policja rzymska trzydzieści żandarmów w rozmaite strony, do których jenerał Gemeau dodał oddział swoich strzelców. Francuzi strzelali okolicy między Bracciano i Viterbo.

(Pr. Ztg.)

(Budżet państwa kościelnego.)

Rzym, 31. sierpnia. Z właśnie co ogłoszonego budżetu państwa kościelnego okazuje się wykaz dochodów w sumie 11,110,569 scudi, wydatki zaś wynoszą 12,906,418, co z policzeniem funduszu rezerwowego w kwocie 100,000 scudi, czyni niedobór w sumie 1,895,849 scudi.

(Dekret Jego królewicz. Mości księcia Parmy.)

Parma, 29. sierpnia. Jego królewicz. Mość książę Parmy wydał z Balmoral w Szkocji pod dnem 18. sierpnia następujący dekret:

Przy sposobności uroczystego powrotu imienia Naszej najukochańszej małżonki, widzieliśmy się spowodowani zwrócić łaskawą uwagę Naszą na niektórych więźniów, którzy się Naszej łaski godnymi okazali. Rozkazujemy przeto: (Następuje dłuższa lista ułaskawień). (A. B. W. Z.)

(Depesza telegraficzna.)

Neapol, 3. września. Jego Mość król przydywował w Ischia w radzie państwa. Powróciwszy do Neapolu przyjmował ces. ros. kanclerza państwa hrabie *Nesselrode* i ex-ministra spraw zewnętrznych Francji p. *Turgot*, poczem wyjechał z familią królewską do Caserta. (L. k. a.)

Niemce.

(Projekt rady miejskiej względem prawa obywatelstwa w Saksonii odrzucony przez deputowanych miasta.)

Drezdno, 2. września. Tutejsi deputowani miejscy odrzucili naprzeciw dwóm głosom znany projekt rady miejskiej względem wykonania ustawy z 2. lipca b. r. tyczącej się nabycia i utraty prawa obywatelstwa w królestwie Saxonii, według której za potwierdzeniem rządowych władz miano postanowić na zawsze, że suma majątku, którą musi posiadać zagraniczny profesjonalista, aby go tu przyjęto, powinna najmniej 1000 talarów wynosić, i oświadczyli się: „że chociaż w ogóle zgadzają się na to, aby na przyszłość nastąpiło podwyższenie obrotowego kapitału lub potrzebnych środków subsystencji tego, co presji o przyjęcie, jednak nie widzą przyczyny postanowić raz na zawsze pewną sumę, z którejby posiadania każdy zgóry musiałby się wykazać.“ Przeciwnie zaś jednogłośnie przychylił się deputowani miejscy do drugiej uchwały miejskiej rady, a mianowicie, ażeby żądać dowodu względem posiadania i nabycia majątku innemi, zupełne przekonanie obudzającemi środkami a nie przysięgą, a na potwierdzanie przysięgi tylko w szczególnych okolicznościach i jako na ostateczny środek pozwalając. (W. Z.)

(Obchód rocznicy nadania konstytucji w Saksonii.)

Lipsk, 6. września. Odłożony na wczoraj obchód rocznicy nadania konstytucji manifestował się tylko pobudką gwardyi komunalnej o szóstej godzinie rano i otrąbieniem chorału z głównych wież miasta. W rozmaitych kościołach wyjaśniano z ambon mniej lub więcej znaczenie tego dnia; ale w katolickim kościele odbyło się odpowiednie nabożeństwo już dnia 4. września jako w właściwą rocznicę nadania konstytucji. (P. Z.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 8. września.)

Metal. austr. 5 $\frac{1}{2}$ 80 $\frac{5}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ 72 $\frac{3}{8}$. Akcje bank. 1379. Sardynskie —. Hiszpańskie 45 $\frac{3}{8}$. Wiedeńskie 101 $\frac{3}{4}$. Losy z r. 1834 —; 1839 r. —.

Prusy.

(Zapowiedziane zwołanie stanów prowincyi Pomeranckiej i Poznańskiej.)

Berlin, 5. września. Minister spraw wewnętrznych ogłosił na mocy otrzymanego od Króla Jego Mości upoważnienia otworzenie prowincjonalnego zgromadzenia stanów Pomeranii na dzień 12. w Szczecinie i mianował hrabie Bismark-Bohlen na Karlsburg marszałkiem sejmowym, tajnego rządowego radcę Schöning jego zastępcą, również jak rządowego prezydenta Senden królewskim komisarzem sejmowym.

Podobnież dnia 12. zgromadzą się stany prowincyi Poznańskiej. Królewski szambelan i właściciel dóbr baron Hiller de Gärtingen na Betsche w obwodzie Meseritz, mianowany jest prowincjonalnym marszałkiem sejmowym, a królewski szambelan i właściciel dóbr hrabia Heliodor Skorzewski na Prochnowie w obwodzie Chodzieskim, zastępcą marszałka sejmowego. (W. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 8. września.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ 103 p. 4 $\frac{1}{2}$ 105. 4 $\frac{1}{2}$ 105. 1850 105. 4 $\frac{1}{2}$ 105. 1852 105. Obligacje długu państwa 95. Akcje bank. 108 $\frac{1}{4}$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe 97 $\frac{1}{2}$; Pol. 500 l. 92; 300 l. 153 l. Frydrychsdory 13 $\frac{1}{12}$ nne złoto za 5 tal. 11. Austr. banknoty 87 $\frac{1}{2}$.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 7. września. N. Pan zatwierdził raczył zdanie Rady Państwa względem pobierania opłaty od wydawanych przez Departament Heroldji w Cesarstwie dyplomatów na tytuły honorowe. Opłaty te są następujące: od dyplomatu na godność książęcą i hrabiowską rs. 1605 k. 15; na godność szlachecką rs. 153. Uwaga: sznury, chwosty i puszkę w której się mieści herb Państwa, dostarczać mają osoby, którym tytuł honorowy udzielony został, w cenie dowolnej. Za kopję herbu zamieszczonego w herbiarzu przez N. Pana zatwierdzonym, rs. 15; za kopję drzewa genealogicznego rs.

15; za kopję herbu i drzewa genealogicznego razem rs. 25; za dyplom na podarowane dobra tyleż ile od dyplomu na szlacheństwo, bez względu na opłatę ustanowioną poprzednio stosunkowo do liczby dusz lub dziesiątin gruntu; za dyplomy wydawane Stanowi Szlacheckiemu całej gubernii lub też miastom, jedna z opłat ustanowionych dla tytułów honorowych, lub godności szlacheckiej, stosownie do formy w jakiej dyplom wydany będzie.

— W ciągu dnia wczorajszego zachorowało na cholere w Warszawie osób 58, wyzdrowiało 34, umarło 26; ogólna liczba pozostałych chorych 252.

(Gaz. Warsz.)

— 9. września. W ciągu dnia onegdajszego zachorowało na cholere w Warszawie osób 44, wyzdrowiało 41, umarło 24, pozostało 231; a w ciągu dnia wczorajszego zachorowało osób 34, wyzdrowiało 32, umarło 33, ogólna liczba pozostałych chorych 200.

(G. Wars.)

Tureya.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Z Konstantynopola piszą z 25. sierpnia do lit. austr. korespondencyi: Spory względem korwety angielskiej „Modest“ są już załatwione; nastąpiło to zapewne po wyjaśnieniu zaszyłych w tej mierze nieporozumień. Pomieniony bowiem paropływ o 20 działach zawiął już do tutejszego portu. — Wzburzenie partyi starotureckiej na wyspie Kreta nieco już uśmierzone, z tem wszystkiem jednak postanowiła w. porta wysłać tam nowe oddziały wojskowe dla zapobieżenia wszelkim dalszym rozruchom i uciemieniu Chrześcian. — Ważną posadę jenerałnego komendanta powierzono znów komu innemu; Reszyda Baszę (imiennika byłego w. wezyra), który niedawno godność tę piastował, mianowano teraz gubernatorem Bagdadu. — Said Basza, syn zmarłego Mechemet Alego baszy Egiptu, miał u sułtana posłuchanie. — Syn księcia Wołoszczyzny książę Jerzy Stirbej, który niedawno przybył do Konstantynopola, doznał ze strony w. sułtana łaskawego przyjęcia. — Turecki dziennik rządowy ogłosił spis zgorzałych domów; liczba ich bardzo znaczna, bowiem dochodzi do 1257, do czego później więcej jeszcze przybyło nie spisanych. Podczas pożaru zginęło także dwóch mieszkańców.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 7. września. Na dzisiejszym targu było 603 sztuk wołów; a mianowicie przypędzili: Elias Stamberger z Tymbarku 34 sztuk, Judka Rossdeutscher z Kresna 37, Berl Armenhaus z Surchowa 32, Eissig Axelrad z Bortnik 107, Mendel Kukuk z Dombrowy 34, Schoel Schwarzküchel z Dombrowy 43, a w mniejszych partyach 316. Niektóre partye były w lepszym gatunku niż zeszłego tygodnia, przeto też i ceny poszły stosunkowo w górę.

W drodze sprzedano 500 sztuk wołów, a blisko 400 sztuk niesprzedanych popędzono do Wiednia.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 2. września. Poczta Londyńska nie przynosi żadnej zmiany w pozycji handlu zbożowego. Na targu poniedziałkowym próbki świeżej angielskiej pszenicy okazały się tak nędznymi, że nawet ze znizeniem 3 do 4 szylingów na kwarterze nie dały się umieścić. Dawne angielskie ziarno, tudzież średnie zagraniczne gatunki po zeszłotygodniowych cenach miały niezły odbyt. Z poprawieniem się wszelkie pogody gorączka popłochowa minęła i tak młynarze jak i spekulanci spokojniej interesa traktują. Dowóz zagranicznego zboża był znaczny, mimo to jednak w cenach nie notowano znizenia.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów.

Pszen. jęcz. słoju, owsa, żyta bobu groch. wyki s. la. rzep.
z kraju 8269 608 — 4583 — 681 26
z zagran. 31659 8326 — 34375 — 831 4270
Maki z kraju cetn. 26,857; z zagranicy 50,339.

Ze wszystkich części Anglii donoszą, że przy lepszej pogodzie, albo już sprzątnięto albo zajmują się sprzątnięciem zbioru, który co do obfitości może być rozmaitym, lecz pod względem gatunku i kondycji powszechne zawiadki oczekiwanie.

W Szkocji szkody przez deszcze miały być mniej znaczne ale za-to uzalania się na chorobę kartosli stają się główniejszymi.

We Francji świeże gatunki pszenicy są bardzo mizerne; na prowincjonalnych targach starano się je zrealizować jak można, z tego powodu ceny się uchyliły w jednych prowincjach, winnych się podniosły. Przeszłoroczne zboże powszechnie było poszukiwanem, bez żadnej ku znizeniu dążności.

W Holandyi targi pewne okazywały ożywienie, a spekulacja opierała się na prawdopodobieństwie, że Anglia i Francya bez znacznych z zagranicy dowozów nie potrafi obejść się.

Na Gdańskiej giełdzie mało mieliśmy ruchu, bo zboże zakupione po wysokich cenach w czasie ostatniego ożywienia, dotąd nie zostało zrealizowanem, a nawet brak okrętów ekspedycję onego utrudnia. Dla zupełnego braku ochoty do kupna, musiano przyjąć znizenie 20 guld. i tą ofiarą nie zawsze udało się zdecydować kupca do zrobienia tranzakcyi.

Całotygodniowy obrót wynosił 131 ł. pszenicy z wody, a 300 ł. pszenicy ze spichrza i 5 ł. żyta.

Płacono za łaszt pszenicy z wody:

	Wagi funt. hol.	guld.	za korzec	złp.	gr.
	127 ³ / ₈ — 128 ⁹ / ₈	400 — 410	30	3	— 30 25
	129 — 132	425 — 435	32	—	— 32 22
ze spich.	125 ⁰ / ₀ — 129	392 ¹ / ₂ — 425	29	23	— 32 —
	129 — 130 ¹ / ₄	400 — 415	30	3	— 31 7

W ciągu tygodnia pod Toruniem weszło na wodę Pruska na 28 berlinkach, 12 gabarach, 91 tratwach: Pszenicy ł. 810, żyta 3 i jęczmienia 5. — Belek sosnowych 18,093, dębowych 100, bali dębowych łasz. 108, pipówek ł. 293, opału sążni 406. Cynku cet. 101, żelaza starego cet. 918.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny 203, Hamburg 10 tygodni 45¹/₄, Amsterdam 70 dni 102¹/₄, Warszawa 98 do 98¹/₂.

Makowski, Kędzior et Comp.

(Kores. hundl.)

Kurs lwowski.

Dnia 11.—12. września.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	29	5	33
Dukat cesarski	5	33	5	38
Półimperyal zł. rosyjski	9	39	9	43
Rubel sr. rosyjski	1	52	1	53
Talar pruski	1	42	1	45
Polski kurant i pięciogłówek	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	86	48	87	15

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 11. września 1852.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—
Przedano " " 100 po	" "	—
Dawano " " za 100	" "	—
Żądano " " za 100	" "	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 11. września.)

Amsterdam 162 ł. 2. m. Augsburg 116³/₄ ł. uso. Frankfurt 116 ł. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 172¹/₂ ł. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.34. ł. 3. m. Medyolan 116⁷/₈. Marsylia 137 ł. Paryż 137¹/₄ ł. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5⁰/₀ lit. A. 94³/₄; lit. B. 111⁷/₈.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 10. września o pół do 2giej po południu). Ces. dukatów stęplowanych agio 24³/₄. Ces. dukatów obrączkowych agio 24¹/₂. Ros. Imperyały 9.39. Srebra agio 17 gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. września.

PP. Mrozowski Teodor, z Stanisławowa. — Milbacher Franciszek, c. k. komisarz cyrkularny, z Przemyśla. — Wołodkiewicz Hypolit, z Krakowa.

Dnia 12. września.

PP. Rubeżyński Alfred, z Stanina. — Szymanowski Maurycy, z Słociny. — Bieniaszowski Karol, z Wysoki. — Czajkowski Hypolit, z Sarnik. — Chrzanowski Michał, c. k. radca foralny, z Stanisławowa. — Korytowski Erazm, z Krakowa. — Sroczyński Karol, z Brusna. — Szczepański Tadeusz, z Czajkowie. — Strzelecki Jan, z Kukizowa. — Cielecki Ferdynand, z Skorodnyca.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. września.

Hr. Łoś Teodor, do Brzeżan. — Korzeniowski Alexander, do Machnowa.

Dnia 12. września.

Hr. Siemiński Wilhelm, do Złoczowa. — P. Czacki Alexander, do Przemyśla.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. i 12. września.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury dog. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	27 10 88	+ 9,6 ⁰	+ 18, ⁰	połud.-wschod.	pochmurno deszcz
2 god. pop.	27 9 53	+ 18, ⁰	+ 9,6 ⁰	połud.-zachod.	" ☉
10 god. wie.	27 7 85	+ 13 ⁰		połud.	" deszcz
6 god. zran.	27 7 40	+ 12 ⁰	+ 16,5 ⁰	półn.-wschod. ³	pochmurno "
2 god. pop.	27 7 23	+ 16,5 ⁰	+ 9 ⁰	półn.-wschod. ¹	" "
10 god. wie.	27 7 30	+ 10,5 ⁰		cicho	pogoda

TEATR.

Dziś: komedia niem.: „Von Sieben die Hässlichste.“

Jutro: Opera niem.: „Das Thal von Andora.“

Na c. k. loteryi we Lwowie wyciągnięto dnia 11. września 1852 roku następujące pięć numerów:

5. 25. 88. 32. 46.

Przyszłe ciągnięcia nastąpią dnia 22. września i 6. października 1852.